

O miłości, która bywa odurzająca

● Tomasz Schimscheiner pokaże wachlarz swoich komediowo-dramatycznych umiejętności

Premiera

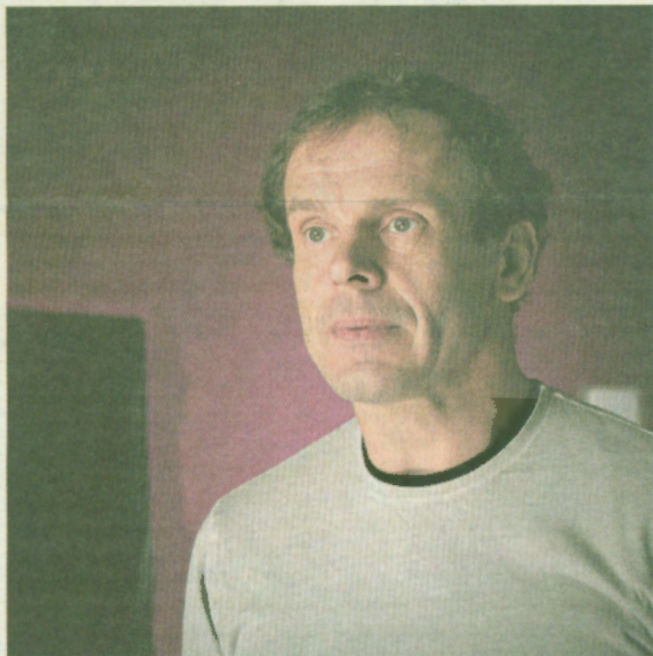
Urszula Wolak
u.wolak@gk.pl

Wiecie może, czym grozi uprawianie miłości ze śpiącą kobietą i jak pozbyć się z pięknego snu niepożądanego intruza? Jedno jest pewne: z absurdalnej komedii „Miód albo jak chciałam się bzykać z Tomaszem Schimscheinerem” Tomáša Svobody wyniesiemy życiową mądrość. O czym? Jak zapowiadają twórcy spektaklu; o tym, że jesteśmy jak jeże na zamrożonej ziemi. Jest nam zimno, więc tulimy się do siebie, ale jesteśmy jeżami, więc ranią nas kolce.

Sztuka Tomáša Svobody przeszła już „próbę ognia” podczas czytania scenicznego i - na fali aplauzu publiczności - wchodzi do repertuaru Teatru Ludowego.

W spektaklu występują: Iwona Sitkowska, Marcin Stec oraz Tomasz Schimscheiner. Reżyseria, opracowanie muzyczne i scenografia: Tomáš Svoboda.

To będzie uczta dla oka, ucha i duszy. Niczego innego nie należy się spodziewać, kie-



FOT. MATERIAŁY PRASOWE

► Tomasz Schimscheiner wystąpi w komedii, z której dowiemy się m.in. jak pozbyć się z pięknego snu niepożądanego intruza

dy na teatralnych deskach pojawia się „sceniczne zwierzę”, jakim jest Tomasz Schimscheiner. W 1989 roku ukończył krakowską Państwową Wyższą Szkołę Teatralną. Do 1991 roku grał w teatrze Bagatela, po czym przeniósł się do Teatru Ludowego. Współpracuje też

z Teatrem im. J. Słowackiego. Ostatnio zagrał m.in. w spektaklu „Każdy musi kiedyś umrzeć Porcelanko, czyli rzecz o Wojnie Trojańskiej. ● 30-31 PAŹDZIERNIKA, GODZ. 19 TEATR LUDOWY SCENA POD RATU SZEM BILETY: 45/35 ZŁ